

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK VI. Nr 200 (1543)

środa, 22. VIII. 1956 r.

Cena 20 gr



Polskie
śmigłowce

Montujemy już w kraju śmigłowce SM-1, których pierwsza próbna partia w tym roku opuszcza fabrykę. W przyszłym roku ruszy normalna seryjna produkcja SM-1.

NA ZDJĘCIU: śmigłowiec SM-1 w locie.
CAF — fot.

Grzęda.

DZIŚ
W NUMERZE

- Fragmenty referatu tow. W. Kłosiewicza na Plenum CRZZ — str. 3
- Nie ma sprzeczności — str. 3
- Kłopoty przemysłu tere-nowego — str. 4

NA ŻNIWA W PGR

W TRUDNYCH, w bardzo trudnych warunkach przebiegają tegoroczne żniwa w państwowych gospodarstwach rolnych na Mazurach.

Zalogi PGR zdają sobie sprawę z poważnej sytuacji. Hasło — wszyscy do żniw! — spotkało się z pełnym zrozumieniem robotników rolnych, członków ich rodzin i pracowników administracyjnych. Dla ludzi pracujących w PGR nie ma obecnie ważniejszej sprawy od sprętu zbóż. Oto w ciągu soboty, niedzieli i poniedziałku w gospodarstwach państwowych na Mazurach sprzątnięto zboże z ponad 2 tys. ha.

Koszenie zbóż ozimych zostało tu już w zasadzie zakończone, z czego większość zabezpieczono przed deszczem. Pozostaje jednak jeszcze do skoszenia i zwózki około 15 tys. ha zbóż, głównie owsa i pszenicy.

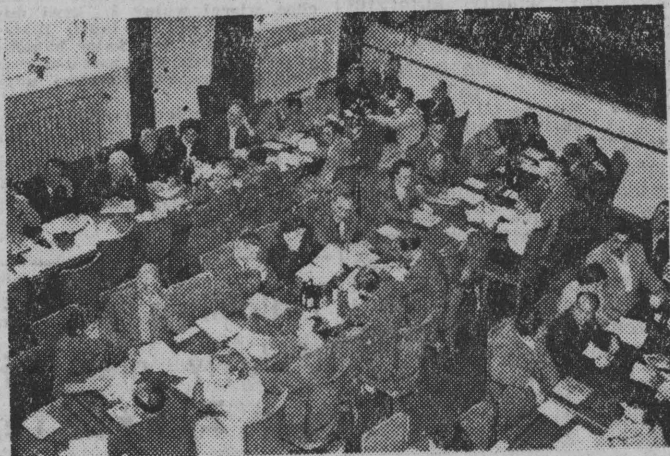
SYTUACJA na froncie żniwnym w PGR jest jak widzimy trudna. Ostatnio Komitet Wojewódzki PZPR i Prezydium WRN w Białymstoku wystosowały telefonogram do wszystkich sekretarzy komitetów powiatowych partii i przewodniczących prezydiów PRN, aby na swoim terenie poczynili wszelkie możliwe kroki celem dopomożenia państwowym gospodarstwom rolnym przy spręcie zbóż. Chodzi tu nie tylko o zmobilizowanie społeczeństwa do pracy w PGR, ale także o udzielenie im pomocy w postaci środków transportowych do zwózki zbóż z pola, czy też odstawy ziarna do magazynów PZZ.

Szczególnie dużo do zrobienia mają w tej dziedzinie gromadki rady narodowe. Mogą i powinny one zachęcać chłopów w swoich gromadach do wzięcia udziału w żniwach w gospodarstwach państwowych, bądź to przy koszeniu zboża, bądź to przy zwózce.

W ŚRODĘ, 22 bm., młodzież szkolna, zatrudniona przy żniwach, oświadczyła państwowym gospodarstwom. W związku z tym władze wojewódzkie zwróciły się z apelem do robotników i pracowników zakładów pracy i instytucji we wszystkich miastach i miasteczkach Białostockich, aby podeszli do jak najwydatniejszej pomocy PGR-om.

Jak nas informuje WZ PGR, do prac żniwnych w PGR zgłosiło się już 700 robotników i pracowników różnych instytucji z Białegostoku. Już w czwartek wyjadą oni do gospodarstw Zjednoczenia elckiego i gołdapskiego. Dyrekcje zespołów powinny zatroszczyć się o stworzenie tym ludziom jak najlepszych warunków bytowych, a jednocześnie zapewnić im pełny front robót.

Nad rozszerzeniem uprawnień związków zawodowych DYSKUTUJE PLENUM CRZZ



WARSZAWA. — 21 bm. w drugim dniu obrad VIII Plenum CRZZ w dalszym ciągu toczyła się dyskusja nad referatem przewodniczącego CRZZ — Wiktora Kłosiewicza.

Większość mówców w wypowiedziach swych starała się dać odpowiedź na następujące pytanie: Jakże są drogi, które zapewnią związkom zawodowym możliwość wykonywania ich wielkich i trudnych zadań reprezentanta i obrońcy interesów klasy robotniczej, mas pracujących.

Dyskutancki poruszali wiele różnorodnych aspektów tego bardzo złożonego problemu, zgłaszali liczne propozycje, dezideraty i wnioski. Wszyscy jednak podkreślali jedno: w poprzednim okresie ruch związkowy nie spełniał swych zadań, nie potrafił skutecznie bronić interesów ludzi pracy i tym samym w bardzo znacznym stopniu utracił zaufanie mas. Przyznając to i poczuwając się do odpowiedzialności za wypaczenia w ruchu związkowym, niektórzy mówcy a m. in. Adamczyk, Waberski, Nowicki

NA ZDJĘCIU: fragment sali obrad.
CAF — fot. Tymiński

wskazywali równocześnie, że nie byłoby zgodne z prawdą obciążanie związków zawodowych odpowiedzialnością za wszystkie przewinienia wobec klasy robotniczej w poprzednim okresie, za wszystkie wypaczenia i błędy w polityce państwa, w sprawach społecznych czy w ustawodawstwie pracy. Wiele niesłusznych decyzji w tej dziedzinie podejmowano nie pytając się o zdanie instancji związkowych lub wbrew ich opinii. O słabej, jednostronnej działalności ruchu związkowego zdecydowały więc także warunki obiektywne jakie istniały przed III Plenum KC PZPR i XX Zjazdem KPZR.

Obecnie — po VII Plenum KC PZPR — wskazywali liczni dyskutancki, a m. in. Warowny i Rutkowski — istnieją wszelkie warunki, by ruch związkowy w pełni mógł realizować swe zadania. Po to jednak, by rada zakładowa stała się rzeczywistie współgospodarzem zakładu pracy, by instancje związkowe naprawdę reprezentowały interesy ludzi pracy, były wyrazicielem żądań związkowców, trzeba gruntownie zmienić formy i treść pracy związkowej.

W drugim dniu obrad Plenum zabrał też głos zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów — E. Stawiński.

Szczególny nacisk kładli dyskutancki na rozszerzenie uprawnień związków zawodowych.

Ziarno musi być suche

Żniwa w gospodarstwach państwowych naszego województwa są znacznie opóźnione. Właśnie na terenach północnych, gdzie znajduje się większość PGR, warunki klimatyczne nie pozwoliły na wcześniejsze rozpoczęcie kampanii żniwnej.

W takiej sytuacji trzeba obecnie dostawnie kłaść zboże z pola, wykorzystując każdą pogodną chwilę. A pogodnych dni było — jak wiadomo — niewiele. Stąd też tegoroczne zbiory w PGR były i są nadal (choć

K. Woroszyłow udał się do Finlandii

MOSKWA. — W dniu 20 sierpnia z Moskwy do Finlandii na zaproszenie prezydenta Urho Kekkonena wyjechał przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłow.

W podróży do Finlandii K. J. Woroszyłowowi towarzyszą: sekretarz Prezydium Rady Najwyższej ZSRR A. Gorkin, minister Kultury ZSRR N. Michajłow, minister Przemysłu Państwowego i Obróbki Drewna ZSRR F. Waraksin.

Węgierskie kombajny na Mazurach

Do tegorocznych żniw Państwowe Gospodarstwa Rolne naszego województwa otrzymały 10 nowych kombajnów węgierskich marki „Emag”. Kombajny te nadeszły w początkach sierpnia i obecnie pracują już przy żniwach — dwa kombajny na polach Zjednoczenia Elk, a osiem w Zjednoczeniu Goldap.

Kombajnista Wacław Milewski z Zespołu Rogacze, który kosi zboże węgierskim kombajnem, mówi, że pracują one bez zarzutu.

Do niedawna w gospodarstwach, które otrzymały nowe kombajny, przebywał Węgier Udón Gürtler, pracownik fabryki kombajnów w Budapeszcie. Pomógł on naszym kombajnerom w montowaniu maszyn oraz zapoznał z ich konstrukcją i obsługą.

Pogoda w powiatach północnych jest kapryśna, toteż najpilniejszym zadaniem jest należyte wykorzystanie wszystkich zdolnych do pracy kombajnów — nowych i starych, (w-z)

Na konferencji londyńskiej ZSRR popiera projekt Indii

Poprawki Pakistanu i Hiszpanii do planu amerykańskiego

LONDYN. — Konferencja w sprawie Suezu wznowiła obrady we wtorek po południu. Zabierali kolejno głos delegaci Pakistanu, Egiptu, USA, Indonezji, Szwecji, Australii, Hiszpanii, Włoch, po raz drugi Australii, Norwegii, Danii, Francji i innych państw. Mówcy zajmowali stanowisko wobec propozycji zgłoszonych ostatnio przez Dullesa i Menona.

Pakistański minister spraw zagranicznych Choudhry zaproponował kilka poprawek do planu Dullesa. (Szczegóły planu na str. 2). Poprawki te mają charakter czysto redakcyjny i nie zmieniają istoty propozycji USA.

Sekretarz stanu USA niezwłocznie zakomunikował, że zgadza się na poprawki wniesione przez delegata Pakistanu.

Za planem Dulles z poprawkami pakistańskimi wypowiedzieli się przedstawiciele Egiptu, Iranu, Turcji, Pakistanu, Szwecji, Australii, Włoch, Nowej Zelandii, Norwegii, Danii. Przedstawiciel Francji, minister Pineau, zajął analogiczne stanowisko proponując jedynie uzupełnienie poprawek pakistańskich zdaniem dotyczącym gwarancji wypłaty odszkodowania Towarzystwu Kanału Sueskiego.

W dalszym ciągu obrad przemawiał minister spraw zagranicznych ZSRR Szepiłow popierając propozycje Menona, delegata Indii.

Z ramienia delegacji hiszpańskiej zabrał głos sekretarz generalny MSZ Santa Cruz, który zażądał wprowadzenia do propozycji USA istotnej zmiany, a mianowicie stwierdzenia, że „w egipskiej radzie administracyjnej Kanału Sueskiego” powinny być reprezentowane w odpowiednim sposób narody korzystające z Kanału. Punkty ten miałyby zastąpić

pięć sformułowanie amerykańskie przewidujące powołanie do życia rady Kanału Sueskiego. Obrady trwają.

Prezydium Rządu zatwierdziło plany odbudowy Wrocławia i Szczecina

WARSZAWA. — Prezydium Rządu rozpatrzyło urbanistyczne plany Wrocławia i Szczecina, obliczone na 6 do 8 lat.

Zatwierdzony projekt urbanistyczny odbudowy Wrocławia przewiduje w zasadzie wykorzystanie dawnego układu miasta i istniejących urządzeń komunalnych. W pierwszym etapie inwestycje budowlane skoncentrują się na terenach zniszczonego śródmieścia. Przewiduje się również poważne prace mające na celu remont i zabezpieczenie budynków istniejących.

Kierunkowy plan urbanistyczny odbudowy Szczecina przewiduje m. in. — poza zakończeniem prowadzonych obecnie prac związanych z odbudową i remontami — koncentrację nowego budownictwa w centralnym rejonie Starego Miasta na stoku nadodrzańskim. Szczecin otrzyma 3 nowe mosty.

Przewiduje się również dalszą rozbudowę zakładów przemysłowych.

DYSKUSJA NA PLENUM ZG ZMP

- patrz strona 2

Robotnicy Białegostoku protestują przeciwko delegalizacji Partii Niemiec

nie konieczny jest dla usunięcia wielu niedociągnięć i zaniedbań, które dają często znać o sobie. Na potwierdzenie tego przytoczę charakterystyczny przykład.

Oto w niedzielę wraz z wicedyrektorem WZ PGR ob. Niewińskim zajrzeliśmy do magazynów PZZ w Olecku. Kierownika magazynu wraz z całym personelem zastaliśmy przy szuflowaniu żyta, dostarczonego przez gospodarstwo Słepień (zespół Gąski). Ziarno było mokre, zawierało 39 proc. wilgotności. Kierownik magazynu czekał tymczasem na dostarczenie reszty zboża ze Słepienia, aby wysuszyć je w suszarni. Natomiast kierownictwo gospodarstwa w Słepieniu wcale nie spieszyło się z dostarczeniem reszty ziarna.

■ Ciąg dalszy na str. 2

W szeregu zakładów pracy Białegostoku odbyły się zebrania załóg, na których robotnicy wyrażali protest przeciwko delegalizacji Komunistycznej Partii Niemiec i manifestowali swoją solidarność z klasą robotniczą Niemiec zachodnich.

W Białostockiej Fabryce Pluszu im. Feliksa Kona zebrało się około 200 tkaczek, majstrów, ślusarzy i pracowników administracji. Do zebranych przemówił stary pracownik zakładów, ślusarz tow. Franciszek Cyryca. Przypomniał on okoliczności, jakie umożliwiły Hitlerowi zagarnięcie władzy, mówił o ciężkich latach okupacji naszego kraju.

Zebrań robotnicy jedynymi. ■ Ciąg dalszy na str. 2

(OD NASZEGO SPECJALNEGO WYSŁAN

Andrzej Wirth

Bertold Brecht

Ulice prowadziły w bagno w moim czasie,
Mowa zdradzała mnie oprawcy,
Zdziałać mogłem niewiele. Lecz panujący
Siedzieli bez mnie pewniej, to było moją nadzieją
Tak przeszedł mój czas, co był mi dany na ziemi.

(Brecht, „Do potomnych“).

Umarł Bertold Brecht. Śmierć poety zawsze jest tragiczną, ale tym razem trudno ogarnąć ogrom straty, jaką przez śmierć Bertolda Brechta poniosła literatura niemiecka, a wraz z nią literatura i sztuka nowego świata.

Był największym poetą niemieckim pierwszej połowy XX wieku i największym odnowicielem teatru, jakiego w skali światowej wydał ten okres. W najbardziej niekorzystnych warunkach, gdy nad literaturą postępowa zaciążyła fałszywa teoria, on dokonał syntezy idei rewolucyjnej i nowoczesnych środków wyrazu i ukazał, że nie ma rewolucyjności poza nowoczesnością.

Wiedział, że nowa sztuka musi mieć nową formę. Jak klasa w imieniu której przemawiał, nie bał się nowości, lecz tego co stare. A kiedy widział, że jego adresat odciska się, potrafił odnaleźć w sobie odwagę nowatora i długimi krokami natychmiast go wyprzedzić, niezachwianie ufny w swoją siłę u kresu drogi. Wszystko, co pisał adresowane było w przyszłość i dlatego dopiero lata przyszłe oceniały w pełni wielkość straty, jaką oznacza przedwczesna jego śmierć, i rzeczywistą wielkość jego sztuki.

Dzisiaj już wszakże wiadomo, że wyrażając myśli i uczucia „najbardziej niezadowolonych“ odkrył nowy wzór poezji i nowy model teatru. Punkt wyjściowy jego reformy zbieżny był z założeniem wszystkich świadomie postępowych artystów naszej doby. Było nim zrozumienie, że odkrycie praw społecznych zobowiązuje do wzmocnienia poznawczej i wychowawczej funkcji sztuki. Drogi Brechta i pewnej części literatury uważającej się za postępową, rozeszły się jednak w poglądzie na metody asymilacji filozoficznych treści materializmu historycznego. Dla Brechta faktem pierwotnym była praktyka, dla wulgaryzatorów — teoria. Brecht upatrywywał poznawcze zadanie sztuki w przeniesieniu postawy krytycznej z przyrody na społeczeństwo, w ukazaniu świata jako zmiennego i podległego przemianom, w zdobywaniu wiedzy przez wpańnię: zadanie wychowawcze — w budzeniu twórczego wątpienia. Wulgaryzatorzy poznawczą funkcję sztuki sprowadzali do ilustrowania tez klasyków; funkcję wychowawczą — do budzenia aktów wiary w słuszność teorii. Tak w sztuce wychodzącej ze wspólnych założeń dokonał się tragiczny rozłam między tymi, co rewolucyjność kojarzyli z nowoczesnością, a tymi, którzy konieczności tej zaprzeczali, a nawet uważali ją za zgubną.

Dzisiaj wobec klęski wulgaryzatorów, przykład Brechta nabiera znaczenia uniwersalnego, bo oto w wieloletniej próbie dowiedzenia została łączność nowatorstwa artystycznego i idei rewolucyjnej. Głównym celem brechtowskich poszukiwań było przezwyciężenie ograniczenia tradycyjnej poetyki dramatycznej, sprawiaczej że dramat nie mógł wyrazić więcej niż jego postacie. Szło o zwiększenie zawartości ideowej sztuki, o wzmocnienie jej nośności poznawczej w stopniu odpowiadającym postulatowi epoki naukowej. Eksperymentowanie różnych form songu i chóru — to był pierwszy etap poszukiwań. Kiedy formy te zostały wypróbowane, nie stało na przeszkodzie, aby użyć z nich system, tzn. zastosować je wedle pewnej zasady. Tak powstały nowoczesne moralitety Brechta — był to etap drugi. W moralitach komentarz, mimo znacznego

rozbudowania, zachowywał wobec zdarzeń dramatycznych swój wtórny charakter. Kiedy jednak coraz bardziej górując nad akcją stał się współtwórcą samej akcji — wtedy powstał teatr epicki. Był to trzeci etap brechtowskiej reformy teatru.

Technika narracyjna została zbliżona do powieściowej; w teatrze, jak w powieści, mogła teraz wypowiedzieć się nieskrępowanie uniwersalna świadomość o powiadacza. Oznaczało to zdobycie obszarów teatrowi niedostępnych — ukryte myśli bohaterów i „myśli pozorne“ pozwoliły na pogłębienie realistycznej prawdy postaci. Oznaczało to również uniezależnienie widza od świata przedstawianego w sztuce i od samego przedstawienia. Wyraziła się w tym antyiluzjonistyczna tendencja nowej poetyki.

Brecht ustanowił prawa wielkiego nowoczesnego realizmu. Łamał reguły prawdopodobieństwa psychologicz-

nego i sytuacyjnego, i logiki charakteru, kiedy wymagały tego założenia ideowe, położył podwaliny pod dramat czystych możliwości. Stworzył poetykę odwołującą od płaskiego realizmu i zgoła udamenniającą naturalizm, zobowiązującą do jasności intelektualnej i ideowej. Wyzwolił dramat europejski z nacisku blahych realiów, motywacji szczegółowych i jednostkowych, i wyprowadził go na drogę wielkich konfliktów postaw ogólnych, podstawowych i zasadniczych.

Jak każdy wielki pomysł, brechtowska odnowa sztuki ma wielkich antenatów — Dickensa w powieści, Griffitha w filmie, Picassa — w malarstwie, Einsteina — w fizyce. Jest to piękne potwierdzenie kulturalnej jedności postępu.

Brecht odszedł w pełni dojrzałości twórczej, kiedy przygotowywał się do próbnego „Żywotem Galileusza“, sztuką, która w roku przyszłym na festiwalu teatralnym w Paryżu miała ostatecznie ugruntować światową pozycję Berliner Ensemble. Ostatnim jego wielkim zamysłem był dramat o Einsteinie.

Rejs Pokoju



Grupa działaczy Ruchu Obrońców Pokoju z Polski, NRD, NRF, Szwecji i Danii odbyła „rejs pokoju po Bałtyku“ na polskim statku „Mazowsze“.

NA ZDJĘCIU: powitanie uczestników rejsu w Wismarze. CAF — fot. Baranowski

Stefan Kalus na antenie

HALO, TU MELBOURNE

- Bookmakerzy „w formie“
- Jack Dempsey przyjedzie na Igrzyska
- „Polscy bokserzy powinni wywieźć 4 złote medale“

W sercu Melbourne, w obszernym gmachu na skrzyżowaniu Bourke Street i Elisabeth Street, znajdują się biura Komitetu Organizacyjnego Olimpiady. Od rana do późnego wieczora huczy tu jak w ulu. Niemniejszy ruch panuje w pomieszczeniach Komitetu Przyjęcia (Civic Committee). Nic dziwnego — już tylko trzy miesiące pozostało do otwarcia XVI Igrzysk Olimpijskich.

Przykrym zgrzytem na jednej z ostatnich konferencji było wystąpienie attaché amerykańskiego, który oświadczył chętnie, że na cały czas Igrzysk otrzyma do pomocy dwie sekretarki, cały zastęp asystentów oraz trzy samochody osobowe. Attaché innych państw z powodu braku funduszy będą musieli korzystać z komunikacji tramwajowej i autobusowej.

Zima w Australii przedłuża się. Nadal padają ulewne deszcze, powodź zbiera obfite żniwo, zwłaszcza w stanie Victoria. Mimo to, na długo przed terminem całkowicie zakończono budowę wszystkich urządzeń olimpijskich, które czekają już na zawodników.

Wyjątek stanowi pomieszczenie dla zawodników gimnastycznych i koszykówki. Ponieważ właściciel hali, w której te konku-

rencje miały być rozegrane, zażądał horrendalnie wysokiej sumy i nie chciał iść na żadne ustępstwa, organizatorzy postanowili wybudować specjalny stadion gimnastyczno-koszykarski w północnej części miasta, na terenach Wystawy Powszechnej, gdzie w innym pomieszczeniu zmierzają się również zapasnicy i ciężarowcy.

Zbliżające się Igrzyska wzbudzają coraz większe zainteresowanie. Do tej pory sprzedano już ponad 800 tysięcy biletów na różne konkurencje. Na czarnej giełdzie bookmakerzy żądają za bilet wstępu na uroczystość otwarcia Igrzysk pięciokrotnie wyższej ceny i mimo to nie mogą narzekać na brak klientów. Wyprowadzone zostały również bilety na finały w boksie, koszykówce, gimnastyce i pływaniu. Powstał problem zapewnienia wstępu na te dyscypliny niestartującym zawodnikom oraz członkom komitetów olimpijskich. Należy przypuszczać, że organizatorzy wybrną jakoś z sytuacji. Nie do pomyslenia bowiem jest, ażeby członkowie ekip, którzy przeleciać kilkanaście tysięcy mil, by dostać się do Melbourne, nie zobaczyli tego czy innego finału.

Sprytne urzędnicy, którzy na czas Olimpiady przybędą do stolicy stanu Victoria, w bilety zapraszają się z góry za pośrednictwem swych krewnych i znajomych, mieszkających stale w Melbourne,



ELŻBIETA DUŃSKA-KRZESIŃSKA

REKORDZISTKĄ ŚWIATA

Wczoraj podaliśmy, że czołowa polska lekkoatletka Elżbieta DUŃSKA-KRZESIŃSKA, 20 bm., w drugim dniu międzynarodowych zawodów w Budapeszcie ustanowiła nowy rekord świata w skoku w dal kobiet — 6,35. Rezultat ten jest lepszy o 4 cm od dotychczasowego najlepszego na świecie wyniku w skoku w dal kobiet, jaki uzyskała Winogradowa - Popowa (ZSRR) w 1955 r.

Seria 21-letniej gdańszczanki Duńskiej - Krzesińskiej w Budapeszcie była następująca: 5,88, 6,28, 6,35, 6,13, 6,04.



Malcherczyk - 15,56

Lewandowski - 1:49,0

Kohler - 24,1

W ostatnim dniu zawodów w Budapeszcie padł również rekord Polski w trójskoku. MALCHERCZYK zajął drugie miejsce wynikiem 15,56 m. Zwyciężył REHAK (CSR) — 15,68.

Skok o tyczce wygrał ADAMCZYK — 4,31. RUT w rzucie młotem zajął pierwsze miejsce wynikiem 60,93. W biegu na 800 m LEWANDOWSKI był czwarty uzyskując bardzo dobry wynik 1:49,0. 1500 m wygrał MOENS (Belgia) — 1:47,2. Również MACH zajął 4 miejsce w biegu na 200 m — wynikiem 21,8. W biegu na 200 m zwyciężył Adamik (Węgry) — 21,7.

Kobiety uzyskały następujące wyniki: wżwyz — Knapp (Austria) — 1,63, oszczep — Vigh (Węgry) — 49,50, 200 m — Köhler (NRD) — 24,1.

Piłkarska klasa A

Katastrofalny spadek formy u piłkarzy hajnowskiej Syreny

★ Czyżby początek skutecznego finiszu

Wissy Szczuczyn

Kolejne spotkania o mistrzostwo białostockiej klasy A przyniosły niespodziankę dużego kalibru. Zdecydowany outsider w tabeli Wissa Szczuczyn pokonała i to w bezapelacyjnym sposobie Warmię Grajewo 4:0 — zespół, który przed tygodniem dzielnie, jak równy z równym walczył z Gwardią Białystok. Oby ta zapowiedź skutecznego finiszu Wissy Szczuczyn, znajdującej się w analogicznej sytuacji co suwalskie Wigry w III lidze, była zwiastunem kolejnych zwycięstw Wissy.

Katastrofalny spadek formy przechodzi Syrena Hajnowka. Po porażce z Ogniskiem 1:5 hajnowscy piłkarze zostali w niedzielę rozgromieni w Białymstoku przez Gwardię w stosunku 9:0.

Pozostałe wyniki niedzieli: Ognisko B-stok — Włóknarz Zambrów 2:0, Sokół Sokółka — ŁKS Łomża 2:1, LZS Uhowo — Victoria Białystok 3:0, Pogoń Łapy — Start Supraśl 2:0.

Nieoficjalna tabela:

1. Gwardia B-stok	31:1	80:7
2. Ognisko B-stok	24:8	47:17
3. Pogoń Łapy	22:10	48:23
4. ŁKS Łomża	20:12	40:18
5. Syrena Hajnowka	16:16	32:54
6. Włóknarz Zambrów	15:17	24:37
7. Sokół Sokółka	13:19	26:29
8. LZS Uhowo	12:20	24:37
9. Start Supraśl	11:21	29:48
10. Warmia Grajewo	11:21	25:46
11. Victoria B-stok	11:21	25:52
12. Wissa Szczuczyn	6:26	25:55

Nie wiedzie się piłkarzom CSR w Południowej Ameryce

Reprezentacja piłkarska Czechosłowacji, odbywająca tournée po Południowej Ameryce rozegrała kolejne spotkanie z reprezentacją Argentyny. Mecz wygrała Argentyna 1:0 (0:0). Strzelcem zwycięskiej bramki był Andelillo na 9 min. przed końcem spotkania. Przed powrotem do kraju Czechosłowacy rozegrali jeszcze 26 mecz z reprezentacją Chile.